

Nowak, Zenon

"Lata wojny trzynastoletniej w „Rocznikach, czyli kronikach” inaczej „Historii polskiej” Jana Długosza (1454-1466), vol. 1-2 (Komentarz krytyczny)", oprac. S. M. Kuczyński przy współudziale K. Górskiego (sprawy krzyżackie) oraz W. Dworzaczka [et al.], Łódź 1964-65 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 163-167

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dąbrowskiego, ale świadectwo Krzyżaków zawarte w ich skardze na soborze, przedstawionej prawdopodobnie w pierwszej połowie stycznia 1415 r. W skardze tej Zakon przypisywał Polakom nauczanie pogan zachodniej sztuki wojennej. Otóż niezależnie od tego, czy zarzut ten dotyczy zdarzeń 1410 r. oznacza to, że Polakom nie wymawiano walki nierycerskiej, a zresztą pod Grunwaldem zwycięstwo było wywalczone na polskim skrzydle, gdzie z obu stron posługiwano się taktyką średniowieczną, zachodnią³.

W tych trzech sprawach wywody autora przekonały mnie, wbrew temu, co sam napisałem w 1958 r. Poprawka dotyczyłaby oczywiście pierwszej fazy bitwy: gdy wojska polskie i litewsko-ruskie wyszły z zarośli i stanęły w szykach, ruszyły do natarcia szyki krzyżackie zniecierpliwione długim czekaniem na skwarze. Wówczas nastąpiło przedwczesne przeciwuderzenie litewskie. Pierwszy rzut litewski stracił przewagę stanowiska na wschodnim zboczu doliny, bardziej sforymym od zachodniego. Polacy zapewne wyczekali w miejscu, zanim przeciwstawiony im rzut krzyżacki przebył półkilometrową odległość. Wtedy właśnie spadł „lekki i ciepły deszcz... a... na początku tego deszczu uderzono dwukrotnie z armat nieprzyjacielskich... nie mogli przecie tymi strzałami żadnej szkody naszym uczynić”⁴. Wówczas może, gdy Krzyżacy tu już podjeżdżali pod górę stromym zboczem, nastąpiło skuteczne polskie przeciwuderzenie.

Czytelnik może powiedzieć — jeszcze jedna hipoteza w tej bardzo już obfitej masie grunwaldzkich hipotez! Nie przeczę, że źródła są tendencyjne i ułomne, że przecie fachowego raportu nie mamy. Fachowe raporty też wymagają sprawdzeń. Wydaje się jednak, że okoliczności, ustalone na wielkim procesie międzynarodowym w kilka lat po bitwie, zasługują na uwagę, bo właśnie wówczas przeprowadzono na świeżo część owej weryfikacji. Resztę znów trzeba odczytać w terenie, przywołując na pomoc doświadczenie w takiej lekturze, a także próby synchronizacji walk. Jedno jest zupełnie nieprzekonujące w wywodach autora — skrócenie czasu trwania bitwy do sześciu godzin.

Sprawa Grunwaldu nie jest zamknięta: ukaże się nowe wydanie *Wielkiej Wojny* prof. S. M. Kuczyńskiego, który niewątpliwie oceni również tezy ks. Bělcha. Szczególnie wiele można sobie też obiecywać po zapowiadzianym dziele Svena Ekdahla, którego próbka już wniosła do dyskusji nowe elementy.

Stanisław Herbst

Lata wojny trzynastoletniej w „Rocznikach, czyli kronikach” inaczej „Historii polskiej” Jana Długosza (1454—1466), vol. 1—2 (Komentarz krytyczny); opr. S. M. Kuczyński przy współudziale K. Górskiego (sprawy krzyżackie) oraz W. Dworzaczka, W. Madydy, G. Małaczyńskiej, B. Stachonia, T. Wasilewskiego, S. Zajączkowskiego, I. Zarębskiego, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Prace Wydziału II — Nauk Hist. i Społ., nr 57, Łódź 1964—65, ss. XIII, 257.

Próby krytycznego komentarza do *Historii polskiej* Jana Długosza, dla której ostatnio przyjmuje się tytuł *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa*

³ Z tym, że sztuka wojenna krzyżacka i polska nie mieści się w tradycyjnym schemacie walki rycerzy średniowiecznych.

⁴ *Cronica conflictus*, s. 25. Prof. Kuczyński nie bez racji podkreśla, że to źródło najbliższe datą bitwie, jako konspekt kazania okolicznościowego, nie stanowi być może precyzyjnego odwzorowania przebiegu działań. Jeśli jednak podważamy zastrzeżeniem „być może” tę bezpretensjonalną relację, hipotezy nasze stają się jeszcze bardziej dowolne.

Polskiego¹ podejmowano już od lat trzydziestych ubiegłego stulecia. Urzeczywistnił je w części dopiero Aleksander Semkowicz w 1887 r. dając analizę krytyczną dzieła Długosza do 1384 r.² Na następną większą pracę poświęconą krytyce *Historii polskiej* — pomijając liczne przyczynki — trzeba było czekać aż do 1961 r. W roku tym ukazał się jako pierwszy tom *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1384—1444*, opracowany przez zespół historyków krakowskich pod redakcją Jana Dąbrowskiego³. Równocześnie z tymi ostatnimi badaniami studia krytyczne nad Długoszem rozpoczął Stefan Maria Kuczyński przy pomocy licznego sztabu współpracowników, historyków i filologów, zamierzając skomentować krytycznie od nowa w całości *Historię polską*. Dzieło A. Semkowicza bowiem nie odpowiada już dzisiejszym wymaganiom naukowym. Według planu S. M. Kuczyńskiego powyższy komentarz ma się ukazać drukiem w dwóch seriach, których cezurą będzie rok 1384. Każda seria liczyć ma 6 tomów. Tomy, te, lub ich części (woluminy) będą się sukcesywnie ukazywać drukiem.

Niniejszy tom *Komentarza* jest więc pierwszym efektem długoletnich badań prowadzonych przez S. M. Kuczyńskiego i jego współpracowników, który ukazał się w dwóch częściach (1964 i 1965). Tom ten, obejmujący lata wojny trzynastoletniej (1454—1466), piąty w drugiej serii, ukazał się wyjątkowo poza kolejnością, w związku z przyszłorocznymi obchodami 500-lecia drugiego pokoju toruńskiego. Spośród współpracowników S. M. Kuczyńskiego, biorących udział w pracach nad tym tomem, wymienić należy przede wszystkim Karola Górskiego, który opatrzył komentarzem wiadomości dotyczące spraw krzyżackich, szczególnie obficie występujące w *Historii polskiej* w okresie wojny trzynastoletniej, poza tym Włodzimierza Dworzaczka, Władysława Madydę, Gertrudę Małaczyńską, Bolesława Stachonia, Tadeusza Wasilewskiego, Stanisława Zajączkowskiego i Ignacego Zarębskiego.

Recenzowany tom składa się ze wstępu (ss. V—XI) i wykazów skrótów (ss. XII—XIII), właściwego komentarza krytycznego lat wojny trzynastoletniej (ss. 241) oraz wykazu źródeł i opracowań. Wstęp nie omawia natomiast celu, zadania i metody opracowania *Komentarza*, ponieważ zagadnienia te ma poruszyć Wstęp tomu pierwszego drugiej serii, zawiera natomiast krótkie omówienie przede wszystkim wartości informacji Długoszowych w latach 1454—1466⁴. Jeżeli chodzi o wiadomości dotyczące dziejów wojny trzynastoletniej, to walor ich wzrasta w miarę lat, zwłaszcza w okresie 1460—1466, wyłączając czas rokowań o zawarcie pokoju w Toruniu. Chronologia Długosza natomiast w ciągu całego okresu jest dość niedokładna. We wstępie odczuwa się brak wyjaśnienia czytelnikom w jakim stopniu autorzy *Komentarza* wykorzystali materiał archiwalny, czy przy sięganiu do niego odgrywał rolę moment przypadkowy, czy przeprowadzili tu osobną kwerendę archiwalną dla potrzeb rozbioru. Wykaz źródeł i literatury zamieszczony na końcu tomu nie może dać naturalnie odpowiedzi na te pytania. Chciałbym tu jedynie zasygnalizować zagadnienie, że opieranie się przede wszystkim na materiale drukowanym przy krytyce Długosza staje się problematyczne tam, gdzie znaczną część materiału źródłowego stanowią archiwalia, np. materiał do dziejów wojny

¹ Tytuł ten nosi nowa edycja Jana Długosza, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. I—II, Warszawa 1962.

² A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana Długosza (do r. 1384)*, Kraków 1887. Wcześniej tenże autor opracował — *Krytyczny rozbiór IX księgi Długosza Historii polskiej*, Rozprawy AU, Wydział hist.-filoz., t. 2, Kraków 1874.

trzynastoletniej. Regesty również nie zawsze potrafią zastąpić oryginał, czego dowodem jest wydawnictwo *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198—1525*⁵.

Na materiał źródłowy do wojny trzynastoletniej dotąd nie wykorzystany wskazują prace M. Biskupa, wystarczy przytoczyć ostatni jego artykuł: *Spisy jeńców polskich z bitwy pod Chojnicami*, który choć ukazał się już w trakcie drukowania komentarza, może być przykładem nie wyczerpanych dotąd materiałów ważnych przy analizie Długosza⁶. Zresztą i w *Komentarzu* pojawia się od czasu do czasu stwierdzenie, że ostateczną odpowiedź dałaby kwerenda archiwalna (s. 188).

Podstawą *Komentarza* krytycznego jest tekst *Historiae Polonicae* Jana Długosza — wydanie Aleksandra Przeździeckiego, tom piąty, księga dwunasta (ss. 152—473)⁷. Zachowano w nim podział Długoszowy na lata (1454—1466) oraz w obrębie roku na rozdziały, z którego ustępy wzięte z tekstu źródłowego są analizowane krytycznie. Poszczególne ustępy posiadają jednolitą numerację (1—664). Rozmiary tekstów krytycznych wobec ustępów wahają się od jednego wiersza w wypadku, gdy zachodzi tylko potrzeba rozwiązania daty, aż do kilku stron, gdy opis podany przez Długosza wywołał dyskusję w literaturze, np. mowa Jana Bażyńskiego wygłoszona w Krakowie (ustęp 33, ss. 10—18). W ramach przeprowadzonej krytyki autorzy starają się wykorzystać cały dotychczasowy dorobek historiograficzny, odnoszący się do komentowanej wiadomości. W wypadku gdy np. informacja Długosza nie znajduje pełnego potwierdzenia źródłowego, autorzy przytaczają wówczas skrupulatnie stanowiska poszczególnych badaczy. Nie poprzestają nigdy na suchym wyliczeniu tych poglądów, ale dają też własne wyjaśnienia oparte na szerszej podstawie źródłowej niż dysponowała dotąd literatura przedmiotu. Wybór tej koncepcji komentarza przez wydawcę S. M. Kuczyńskiego zdaje się bardzo trafny. Ogromną zaletą *Komentarza* jest także przejrzystość i czytelność tekstów przy ustępach, co osiągnięto przez umieszczenie cytowanej literatury czy źródeł w przypisach zamiast w tekście.

Przejdziemy z kolei do uwag, które nasuwają się przy śledzeniu *Komentarza*, próbując uszeregować je w kilka grup. Na pierwsze miejsce wysuniemy usterki merytoryczne. Zdarza się, choć rzadko, że wiadomość podana przez Długosza według autorów nie znajduje potwierdzenia w źródłach, mimo że można łatwo znaleźć jej potwierdzenie nawet w wydawnictwie wykorzystanym już w innym miejscu w *Latach wojny trzynastoletniej*. Typowy przykład stanowią tu wiadomości dotyczące mostu na Wiśle pod Toruniem w latach 1454, 1455, 1458 (ss. 43, 55, 104)⁸. Uważa się również za błędną wiadomość

⁵ *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza (1384—1444)*, t. I, opr. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewski, K. Stachowska pod red. J. Dąbrowskiego, PAN, Oddz. w Krakowie, Prace Komisji Nauk Historycznych, nr 7, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961.

⁶ Za niewystarczające należy także uznać uwagi S. M. Kuczyńskiego zamieszczone w pracy: *Rozbiór krytyczny roku 1385 Dziejów polskich Jana Długosza*, Studia Źródłoznawcze, t. 3, Poznań 1958, ss. 211—254.

⁷ *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198—1525*, opr. E. Joachim, wyd. W. Hubatsch, pars I, vol. I—II, Göttingen 1948—1950, zob. recenzję w niniejszym zeszycie „Komunikatów”.

⁸ M. Biskup, *Spisy jeńców polskich z bitwy pod Chojnicami*, Przegląd Historyczny, t. 56, z. 1, Warszawa 1965.

⁷ Jan Długosz, *Historia Polonicae*, wyd. A. Przeździecki [w:] *Opera Omnia*, t. 14, liber 12, Kraków 1878.

⁸ *Thorner Denkwürdigkeiten von 1345—1547*, wyd. A. Voigt, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, H. 13, Thorn 1904, ss. 77, 80—81; *Die älteste Thorner*

Długosza o zdobyciu Iławy przez zaciężnych krzyżackich w 1457 r. (s. 93), mimo że informację tę potwierdza aneks źródłowy dodany do pracy J. Kaufmanna⁹. Przy wiadomościach Długosza o walkach w Paradyżu w 1460 r. *Komentarz* wyjaśnia, że dotyczy ona Paradyża w Wielkopolsce (s. 132), choć nie powinno być wątpliwości, że chodzi tu o Kartuzy na Pomorzu Gdańskim nazywane wówczas *Marien Paradies* lub *Paradies*¹⁰. Na s. 225 (nr 630) zamieszczona jest informacja z Lindaua, że zjazd stanów miał się odbyć 10 sierpnia 1466 r. i na potwierdzenie tej wiadomości przytoczono M. Töppena¹¹, który także powołuje się na kronikę Lindaua. Podana data okresu trwania rozejmu 8—10 października 1458 r. jest nieporozumieniem gdyż Lindau podaje, że rozejm ciągnął się od 8 października 1458 r. do 13 lipca 1459 r. (s. 106)¹². Za błąd wynikły jedynie z pośpiechu należy uznać przytoczenie na potwierdzenie komentowanej wiadomości Długosza — *Historii* tegoż Długosza (s. 58). Daje się zauważyć, że przy komentowaniu wiadomości Długosza nie zawsze trafiano do najnowszej literatury zagadnienia, np. przy omawianiu zjazdu glogowskiego, pominięto pracę Romana Hecka (s. 157)¹³.

Warto też zatrzymać się nad cytowanymi nazwiskami czy też nazwami miejscowości w *Komentarzu*. Brzmienie nazwisk z zasady, zwłaszcza jeżeli chodzi o węgierskie czy czeskie, podawane jest niejednolicie. Na przykład na s. 117 pojawia się Szylágyi, a na s. 133 — Szilágyi. Na s. 133 S. M. Kuczyński mówi, że „Ladislau Palocz lub najpoprawniej „Ladislau Pálóczy”, choć właściwie poprawna forma jest Pálóci. Powinno być zatem Szternberk (Sternberk) zamiast Sternberk (s. 104), Cylejski zamiast Cyllejski (s. 82 n.), Gołub zamiast Gołub (s. 89), Kwidzyn zamiast Kwidzyń (s. 41), Kunstat (Kunštát) zamiast Kunstat (s. 126) itd. Wydaje się, że poprawniejsza forma dla wymienionego Jana Tagliacotiusa (ss. 68 i 71) jest Tagliacozzo. Należałoby chyba podać właściwe brzmienie nazwiska Władysława de Canis (s. 86) — Kanizsai. W *Komentarzu* nierzadko spotyka się stwierdzenie, że Długosz przeinaczył nazwisko. Na s. 148 mówi się, że Długosz według wydania A. Przeździeckiego podaje Suelle, zamiast prawidłowego Snelle. Wydaje się, że w tym miejscu należałoby się czytelnikowi *Komentarza* wyjaśnienie. Błąd powyższy mógł powstać z mylnego odczytania tekstu rękopisu Długosza, wiadomo przecież jak trudno odróżnić „u” od „n” w rękopisie średniowiecznym. Zastanawia również fakt, że często formy nazwiska podane przez Długosza są uznane w *Komentarzu* za przeinaczone. I tak np. Junther poprawiono na Gunter (s. 148), choć zależało to od wymowy, formy nazwiska pisano fonetycznie np. na s. 142 Kridlar, Creidler, Creydlar, to tylko warianty tego samego nazwiska. Przy wyraźnie przekreślonej formie nazwiska pojawiającej się w *Historii polskiej* wydanej przez A. Przeździeckiego, wystarczyło czasem uczynić porównanie z wydaniem lipskim Długosza, do którego odsyła także wymieniony Przeździecki.

Stadtchronik, wyd. M. Töppen, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 42, Danzig 1960, ss. 147, 153.

⁹ J. Kaufmann, *Geschichte der Stadt Deutsch Eylau*, Danzig 1905, ss. 42, 180 n.

¹⁰ Wiadomość potwierdzona w źródłach por. T. Hirsch, *Geschichte des Karthäuser Ordens*, ZWGV, H. 6, Danzig 1882, ss. 114—115.

¹¹ *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, wyd. M. Töppen, Bd. 5, Leipzig 1886, ss. 179 n.

¹³ R. Heck, *Zjazd glogowski w 1462 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Historia VII, Warszawa—Wrocław 1962.

Do tekstu *Komentarza* wkraady się także usterki wynikłe z niezbyt dokładnie przeprowadzonej korekty. Na s. 32 np. powinien być rok 1454 zamiast 1453. Szczególnie rażące są błędy korektorskie w wykazie źródeł i literatury (np. jest Czecharowski zamiast Czacharowski; Iireček, Iordan, Iorga zamiast Jireček, Jordan, Jorga). Dużo do życzenia pozostawia też opracowanie redaktorskie, co utrudnia czytelnikowi korzystanie z przypisów. Mimo że cytuje się wiele prac tego samego autora, np. M. Biskupa, to nieraz przy cytowaniu jego pracy podaje się skrót op. cit. zamiast skrócony tytuł pracy.

Pozostaje do omówienia ostatnia część *Komentarza* — wykaz źródeł i literatury. W wykazie źródeł rękopiśmiennych rzuca się w oczy tak zwana *Kronika czeska* Marcina Pernyczka, którą wykorzystano, jak podaje się, jedynie z wypisów K. Górskiego, mimo że w 1937 r. ukazała się drukiem¹⁴. Dłuższą listę braków wymienić można byłoby w zestawieniu literatury. Zacytujemy tylko najważniejsze. Autorem dzieł z ziemi łębarskiej i bytowskiej jest Reinhold Cramer, natomiast Hermann Cramer jest autorem jedynie pracy o historii biskupstwa pomezkańskiego (s. 248). Nie odróżnia się Józefa Friedberga od Mariana Friedberga. Edward Carstenn wymieniony jest dwukrotnie — raz właściwie, a drugi raz jako Garstenn. Należało także zacytować polskie tłumaczenie dzieła B. Grekowa i A. Jakubowskiego (*Złota Orda i jej upadek*, Warszawa 1953) obok wydania rosyjskiego tej pracy. Kodeks rodziny von der Osten wydany przez H. Grotefenda powinien być umieszczony w wykazie źródeł drukowanych. Autorem zaś *Thorner Denkwürdigkeiten* ma być niejaki Helwig Nicklas (!), co jest oczywistym błędem. W spisie brak artykułu I. Janosz - Biskupowej o Tileman vom Wege¹⁵, jak również dwóch artykułów dotyczących sprzedaży Malborka — E. Weisego i W. Rautenberga¹⁶, oraz czwartego tomu pracy R. Urbánka¹⁷. Przy *Vademecum* Wierzbowskiego podano t. II zamiast wyd. II.

Zaznaczyć należy, że do tego tomu nie dołączono indeksów: nazwisk i miejscowości, co stanowiłoby olbrzymie ułatwienie dla korzystających.

W naszym omówieniu zwrócono uwagę z obowiązku recenzenta głównie na braki i usterki skomentowanego tomu, nawet gdy były drobne, choć trzeba zdawać sobie sprawę z trudu, który spoczął na S. M. Kuczyńskim przy redagowaniu materiałów dostarczonych przez wielu współpracowników. Z drugiej strony w ogóle należy podkreślić, że istnienie usterek w tego rodzaju wydawnictwie obfitującym w niezliczone detale, fakty i nazwiska jest nieuniknione, ale staranniejsza korekta mogłaby je w części zmniejszyć.

Kończąc należy powiedzieć, że *Komentarz* krytyczny *Historii polskiej* opracowany przez Stefana M. Kuczyńskiego mimo wysuniętych uwag powinien spełnić swój cel, stając się nieodzowną pomocą przy korzystaniu z dzieła Jana Długosza, oraz należy życzyć dalszej jego kontynuacji w bardziej już dopracowanej formie.

Zenon Nowak

¹⁴ *Staré letopisy české z vřatislaského rukopisu novočeským pravopisem*, wyd. F. Šimek, Praha 1937, ss. XVII, s. 179.

¹⁵ I. Janosz - Biskupowa, *Tileman vom Wege*, burmistrz toruński, *Zapiski TNT*, t. 20, Toruń 1954.

¹⁶ E. Weise, *Eine Dokumentensammlung zum Verkauf der Marienburg vom J. 1457. Entgegnung auf Manfred Hellmann*, Jahrbuch für die Geschichte Mittels- und Ostdeutschlands, Bd. 9/10, Tübingen 1961; W. Rautenberg, *Der Kauf der Marienburg 1454—1457*, [w:] *Studien zur Geschichte des Preussenlandes Festschrift für E. Keyser in seinem 70. Geburtstag*, pod. red. E. Bahra, Marburg 1963, ss. 119—150.

¹⁷ R. Urbánek, *Věk Poděbradský*, IV: *Čechy za křolování Jiřika z Poděbrad (1460—1464)*, Praha 1962.